

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: piątek, 29, marzec 2013 23:00

Rafał Rudka

Odśloni: 2519

Uproszczenie zasad przeniesienia rejestracji samochodu pomiędzy państwami UE mogłoby przynieść nam nawet 1,5 miliarda euro oszczędności rocznie. Okazuje się także, że jest to jeden z 20 najczęściej wskazywanych przez obywateli UE problemów, uprzykrzających im codzienne życie. Członkowie komisji ds. rynku wewnętrznego i ochrony konsumentów przyjrzeni się wraz z ekspertami nowej propozycji Komisji Europejskiej, dzięki której procedura może stać się szybsza i bardziej przyjazna dla Europejczyków.

Podejmowana przez Komisję próba zmiany sytuacji wiąże się z raportem, wykazującym, że rejestracja pojazdów w UE jest jednym z 20 problemów, najbardziej uprzykrzającym codzienne życie Europejczyków. - *Chcemy pokazać obywatelom, że rynek wewnętrzny działa i ma się dobrze* - mówił poseł-sprawozdawca, Toine Manders (Liberale i Demokraci, ALDE).

Propozycja Komisji skupia się na trzech sprawach:

- wykazaniu, w którym kraju należy zarejestrować samochód w przypadku częstego pokonywania granic (np. dojazdy do pracy w innym państwie)
- ułatwieniu procedury przerejestrowania pojazdu
- stworzeniu europejskiej bazy danych, dzięki którym dokumenty będą przesyłane pomiędzy krajami członkowskimi

Po co nowe przepisy?

Kupowanie samochodu za granicą

- *Kupujesz samochód za granicą, bo tam jest tańszy i chcesz nim w legalny sposób dojechać do domu? W części krajów to niemożliwe* - mówi Claudia May z niemieckiego automobilklubu ADAC. Problemem jest nieuznawanie w części państw tymczasowych tablic rejestracyjnych oraz brak możliwości ubezpieczenia sprowadzanego samochodu.

Wynajem

Niemożliwe jest również przeniesienie części floty firmy wynajmującej samochody do innego kraju UE. - *Pojazdy przeznaczone na wynajem, zarejestrowane w jednym państwie członkowskim, nie mogą zostać przetransportowane do innego kraju i tam wypożyczone* - mówi John Lewis z Leaseurope, podając jako przykład ogromne letnie zapotrzebowanie na samochody do wynajęcia w południowej Europie. - *Przeniesienie części floty z północnych terenów nie tylko poprawiłoby ich dostępność na miejscu, ale także obniżyło ceny* - podkreślił.

Kradzieże

Jak dotąd nie istnieje także jeden, wspólny system wymiany informacji o zarejestrowanych w Europie pojazdach. Skradzione w jednym państwie członkowskim samochody są szybko przerejestrowywane. Stworzenie europejskiej bazy danych mogłoby ułatwić pracę policji i ograniczyć skalę zjawiska.

Raport posła Mandersa zostanie przedyskutowany w komisji w maju. Głosowanie odbędzie się najprawdopodobniej w październiku.

Źródło: Parlament Europejski